

says Habermas – must accept the authority of secular reason to speak about the world and conversely, secular reason must withdraw its authorities from the field of religion. We critically analyze the essay from three perspectives: classical, Marxian and existentialist.

Apart from all this, we continue discussions that sparked in previous issues. Among others, Piotr Sikora, a laureate of Tischner Prize defends himself against Paweł Rojek, who had accused his recent work in theology of denying basic dogmas of Christianity. Should this not be enough, the abundance of the reviewed journals and books patiently awaits attention; a literary section presents poems and a valuable opinion on Polish poetry written after Smolensk plane crash.

At the very end, a penultimate chapter of the memories by Soviet totalitarian labour camp (GULAG) survivor puts things into perspective: it allows to meditate on the consequences of a false, political messianism.



„Pressje”, teka 22–23

Polska ejdetyczna

Klub Jagielloński
Kraków 2010
384 strony
oprawa miękka
cena 25 zł, przesyłka za darmo

Spróbowaliśmy sformułować nową definicję polskości. Rozróżniliśmy polski etnos, etos i eidos. Ideą, czyli eidosem Polski, jest naszym zdaniem wolność. Polska wolność stała u podstaw prometeizmu, naszej przedwojennej doktryny polityki zagranicznej, dlatego zajęliśmy się tym tematem w drugiej części teki. Opublikowaliśmy też ważny artykuł Jadwigi Staniszkis wraz z naszymi komentarzami oraz wywiad z Bronisławem Łagowskim.

Bardzo doceniam w waszych działaniach to, że traktujecie Polskę poważnie, jako zagadnienie, nad którym trzeba się zastanawiać, nad którym trzeba pracować, które do czegoś zobowiązuje.

Andrzej Nowak, „Arcana”

W sposobie myślenia Krzysztofa Mazura i publicystów tego numeru „Pressji” ujęła mnie próba ożywienia myślenia o polskości. Tego chyba przez wiele dziesięcioleci w Polsce nie robiono.

Jan Rokita, Uniwersytet Jagielloński

Eidos, który lansują „Pressje”, to wolność jednych kosztem zniewolenia innych.

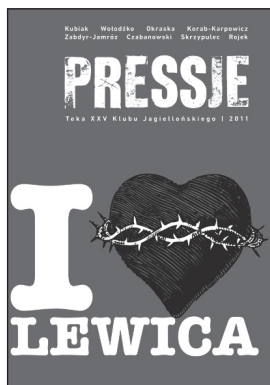
Jan Sowa, „Ha!Art”

Bardzo mnie zainteresował tekst Krzysztofa Mazura, nie jako teoretyczny wykład polskości, lecz jako akt polskości. Polskość dzieje się właśnie w takich tekstach.

Szczepan Twardoch, pisarz

Wydawnictwo na naprawdę przyzwoitym poziomie; szczerze polecam niezależnie od preferencji politycznych. Mimo bycia delikatnie prawoskrętnym pismo zachowuje godny pochwały dystans i unika zaciętrzewienia charakterystycznego dla wielu periodyków z obu osi politycznego spektrum. Jednocześnie [...] potrafi stawiać mocne i wyraziste tezy.

Mania Variosa, bloger



„Pressje”, teka 22–23

I love lewica

Klub Jagielloński
Kraków 2011
346 strony
oprawa miękka
cena 20 zł, przesyłka za darmo

Formułujemy nowy program prawicowego heterointelektualizmu: należy interesować się lewicą, mówić jej językiem i korzystać z jej idei. W ten sposób można w nowy sposób wyrazić konserwatywne wartości, skutecznie bronić ich we współczesnym świecie i znaleźć nowych sojuszników. W Krakowskim Kredensie rozmawiamy z Hieronimem Kubiakiem.

W tym wypadku [okładki „Pressji”] dochodzi do psychologicznej relatywizacji symbolu [...]. Skoro pozwalamy sobie zawieszać sacrum, to pozbawiamy de facto symbol religijny jego właściwej mocy, a sami wchodzimy we współczesną logikę „cynicznego rozumu”.

Piotr Kaznowski, „Christianitas”

Dostrzegam [w okładce „Pressji”] sympatyczne podrażnienie konserwatywnego czytelnika informacją o tym, że Jezus [...] kocha i tych z lewicy, i tych z prawicy [...]. Nie jest to żadną miarą jakaś prowokacja, lecz sympatyczna postmodernistyczna zabawa komunikatem.

Jan Zieliński, „Czterdzieści i Cztery”

Autorzy „Pressji” kochają się taplać w postmodernizmie. [...] To po prostu nihilistyczna zabawa w pisanie dla pisania, z którego nic nie wynika, bo wynikać nie może. Tak jest właśnie z nowym numerem „Pressji”, czyta się i czyta i nic. Po prostu nicość.

Anonimowy recenzent, Fronda.pl

Pojawienie się takiego głosu w konserwatywnym środowisku katolickim jest wiadomością więcej niż dobrą. Narodziny wrażliwej społecznie, katolickiej prawicy domagają się odnotowania i zapisania złotymi zgłoskami.

Misza Tomaszewski, „Kontakt”